Opłata pocztowa opłacona ryczałtem.

Rok VIII. Warszawa, 15 stycznia 1926 r. Nr. 1.

MŁYNARZ POLSKI

ORGAN ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH

WYCHODZI DWA RAZY MIESIĘCZNIE | REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, N.-ŚWIAT 70.

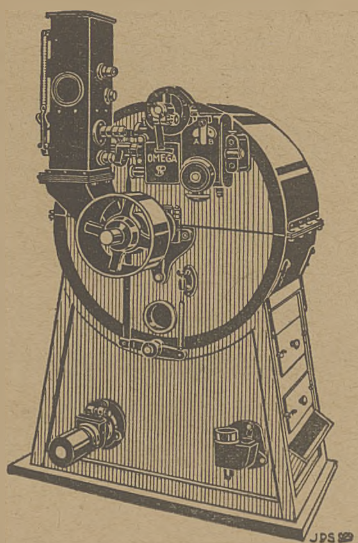
Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 11 do 2 pp. Administracja czynna od godz. 10 do 3 pp.

ZAKŁADY BUDOWY MŁYNÓW I FABRYKA MASZYN

JÓZEFA PROKOPA SYNOWIE

w PARDUBICACH

Każdy Młyn Powinien



Zastosować u siebie maszynę

„OMEGA"

Która pozwala otrzymać do 10 proc. więcej białej mąki

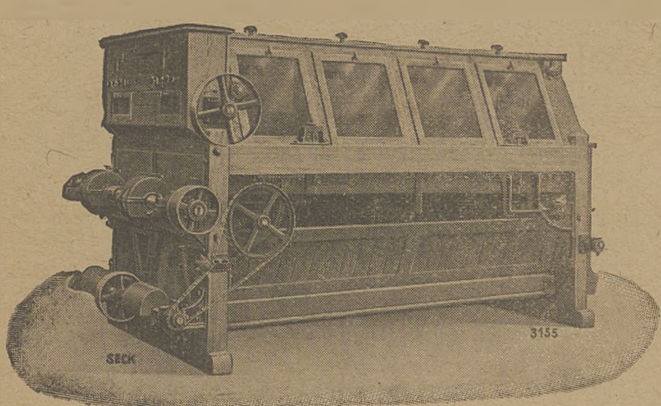
SPRZEDAŻ

w Centrali Handlowej Młynarzy Polskich

Sp. Akc.

w Warszawie, ul. Nowy-Świat 70.

Zakłady Budowy Młynów i Fabryka Maszyn



Maszyna do czyszczenia kaszek i miałów „REFORMA".

Bracia SECK

Budowa i przebudowa młynów, spichrzów zbożowych, suszarni zboża, elewatorów, słodowni i urządzeń do usuwania kurzu.

Dostawa wszelkich maszyn młyńskich.

Wyłączne przedstawicielstwo na Polskę

inż. Michał Grabski

Warszawa, ul. Poznańska Nr. 23, (róg Wspólnej)

Telefon 148-98

Rok VIII. Warszawa, 15 stycznia 1926 Nr. 1.

MŁYNARZ POLSKI

ORGAN ZWIĄZKU MŁYNARZY POLSKICH

WYCHODZI DWA RAZY MIESIĘCZNIE | REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, N.-ŚWIAT 70

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 11 do 2 pp. Administracja czynna od godz. 10 do 3 pp.

Wszystkim członkom Zw. Młynarzy Polskich, prenumeratorom, współpracownikom, życzliwym i ogółowi młynarstwa polskiego przesyłamy najserdeczniejsze życzenia Noworoczne. Oby Bóg zesłał Swe błogosławieństwo dla Ojczyzny naszej, rodzin i domów naszych.

Zarząd Główny Związku Młynarzy Polskich
Redakcja i Administracja „Młynarza Polskiego"

Sposoby poprawy wydajności przemiałowej i wypiekowej mąki.

(Dokończenie).

Początkowe stosowanie tego systemu polegało przeważnie na odpowiedniem zwilżaniu między-produktów mielenia, a to celem ochrony części otrębowych ziarna od zbytniego rozdrobienia. Praktyka bowiem wykazywała, że pszenica przemiela się najlepiej przy zawartości w niej około 15°/₀ wody; a że przy każdem stopniowem drobieniu ziarna, osobliwie przy powszechnie stosowanej obecnie wentylacji maszyn mielących i odsiewających, powstałe kolejno międzyprodukty mielenia stają się coraz więcej suchymi, to przy coraz dalszem drobieniu ich, zawarte w nich, części otrębowe podlegają na równi z częściami jądrowemi ziarna takiemu miałkiemu zmieleniu, że nie dają się więcej wydzielić z mąki właściwej. Jeżeli zaś w miarę stopniowego wysychania części otrębowych poczas procesu mielenia zwilża się je danym systemem „Humphries'a", t. j. doprowadza się je do normalnej 15-procentowej zawartości wody, to ostateczny wynik takiego przemiału prowadzi do otrzymywania większego procentu bielszych gatunków mąk; przytem wynik ten potęguje się jeszcze przez to, że części jądrowe ziarna, wchodzące w skład mąki właściwej, na skutek mniejszej swej hygroskopijności, nie zwilżają się podczas krótkotrwałego oddziaływania prądu wodno-powietrznego systemu. „Humphries'a", t. j. pozostają w danym stanie ich suchości, więc też o wiele łatwiej rozdrabiają się następnie na mąkę.

Na podstawie bardzo skrupulatnie przeprowadzanych przemiałów porównawczych w wielu młynach z zastosowaniem zwilżania międzyproduktów mielenia, systemem „Humphries'a", osiągano 3 — 5°/₀ więcej mąki bielszej, w stosunku do zwykłego przemiału, t. j. bez takiego zwilżania sztucznego, co dla większych zakładów młyńskich przedstawia już znaczne korzyści finansowe.

Ważniejszem jeszcze jest stosowanie systemu „Humphries'a" do samej mąki, przy użyciu odpowiedniego roztworu solnego, zamiast czystej wody, do wtryskiwania przy rozpylaniu strumienia płynno-powietrznego w rozproszoną masę mączną, co, jak odnośne praktyczne zastosowania tego stwierdzają, wpływa w wysokim stopniu na powiększenie objętości pieczywa, t. j. jego pulchności; odnośne zaś wyniki zawarte są w następującej tabeli:

RODZAJE MĄKI	Objętość pieczywa za 100 g. mąki zwykłej w cm.³ od	do	srednio	Normalne % powiększenie objętości pieczywa z tejże mąki, poddanej procesowi „Humphries'a", średnio	Najwyższa % granica powiększenia objętości pieczywa przy systemie „Humphries'a", średnio	Różnice % w odnośnych powiększeniach objętościowych, średnio
A. Mąki pszenne z 9-ciu prowincyj niemieckich	340	420	380	17%	22%	5%
B. Mąki pszenne amerykańskie . .	405	435	420	22%	29%	7%
C. Mąki pszenne mieszane (niemieckie i amerykańskie)	420	470	445	23%	30%	7%

Ogólne korzyści praktyczne systemu „Humphries'a", mającego na celu poprawę wydajności przemiałowej i wypiekowej mąki, dają się w poniższy sposób zreasumować.

Przy zastosowaniu tego systemu do między-produktów mielenia, zapewniającego im w ciągu całego procesu ich drobienia jednostajną i najkorzystniejszą zawartość około 15% wody, sprowadza możność otrzymywania 3—5% bielszych gatunków mąki z danej pszenicy, przy równoczesnem zwiększeniu także procentowego ostatecznego wymiału tejże. — W dalszych zaś pośrednich konsekwencjach tego systemu, sprawdzonych również w praktyce, sprawność przemiałowa młyna zwiększa się podówczas o 8—10%, przy zużywaniu stosunkowo mniejszej siły popędowej, przyczem unika się zarazem wszelkich zatykań w rurach spadowych i koszach zasypowych, zarówno jak i — w siatkach metalowych i gazach jedwabnych odnośnych odsiewaczy, jakie miewają miejsce przy wilgotniejszem ziarnie, idącem do przemiału bez żadnej kontroli w tym względzie; do tego należy jeszcze dodać szkodliwy wpływ na zdatność mąki do wypieku przy mieleniu nadmiernie wilgotnego ziarna, pochodzący za zbytnio podwyższonej temperatury produktu mielenia wskutek utrudnionego podówczas samego procesu drobienia. Wreszcie praktyka stwierdziła także, że mąka, otrzymywana z młynów, w których jest stosowany system „Humphries'a", daleko łatwiej i dłużej daje się przechowywać w dobrym stanie.

Przy zastosowaniu zaś tego systemu do mąki zużyciem w tym celu wodnego roztworu soli mineralnych, w tym samym składzie i stosunku, w jakim znajdują się one w wydzielanych z ziarna częściach otrębowych, osiąga się znaczne powiększanie się (od 17 do 30%) objętościowe wypiekanego z takiej mąki pieczywa, w porównaniu do zwykłej mąki tego samego gatunku. Powiększenie zaś to objętościowe jest równoznacznem z nadaniem odnośnemu pieczywu o tyle większej pulchności, t. j. porowatości, która odpowiednio zwiększa jego strawność, a co jest wielkiej wagi dla racjonalnego odżywiania się organizmu ludzkiego.

Pośrednim znowu dalszym korzystnym wpływem tego systemu na mąkę, przez dodawanie do niej utracanych w otrębach soli mineralnych, jako oddziaływujących korzystnie na sprężystość glutenu w cieście, co również zostało już niezbicie stwierdzonem w praktyce jest to, że mąka, pochodząca z pszenicy o mniej wydatnym i słabszym fizycznie składzie glutenu, staje się również dobrą w wypieku po zastosowaniu do niej systemu „Humphries'a".

Dla naszych pszenic, jako należących do gatunków miękkich, a więc łatwo przyjmujących wilgoć z powietrza, oraz przechowywanych po większej części bez należytego względu w ich stan wilgotności, posiadającego przytem ogólnie słabszy skład glutenu, będący w mowie system „Humphries'a" powinien obudzić większe zainteresowanie się nim w naszych sferach młynarskich.

Inż. St. Małyszczycki.

Kronika

MĄKA.

Nieurodzaj roku 1924 wywołał znaczny dowóz mąki pszennej i żytniej w roku 1925-tym. W ciągu pierwszych jedenastu miesięcy przywieziono do Polski mąki pszennej 233.600 ton, mąki żytniej 45.000 ton, gdy w tym samym okresie roku 1924 przywieziono mąki pszennej 97.800 ton, żytniej zaś tylko 418 t.

Najwyższej liczby dosięgnął import mąki w lipcu: mąki pszennej przywieziono w tym miesiącu 49.000 t., żytniej 18.800 ton.

W miesiącach następnych zaczyna się bardzo silny spadek przywozu: mąki pszennej przywieziono w sierpniu 10.00 ton, a więc pięć razy mniej, niż w lipcu, we wrześniu przywieziono tylko 96 ton, w październiku 108 ton, w listopadzie 156 ton. To samo zmniejszenie dowozu widzimy i co do mąki żytniej, której w lipcu przywieziono jeszcze 18.800 ton, w sierpniu zaś tylko 256 ton, we wrześniu 11 ton, w październiku 18 ton, w listopadzie 8 ton.

Równolegle ze zmniejszeniem się przywozu wzrastał wywóz: mąki pszennej w ciągu 11 miesięcy r. ub. wywieziono 2.200 ton, gdy w tym samym okresie roku 1924 tylko 535 ton; mąki żytniej wywieziono w ciągu 11 miesięcy r. ub. 5.800 ton, gdy w roku 1924-tym 2.900 ton.

Wywóz mąki pszennej rozpoczął się od września i wzrasta w sposób następujący: we wrześniu wywieziono 102 tony, w październiku 852 tony, w listopadzie 964 tony. Mąki żytniej wywieziono we wrześniu 2.500 ton, w październiku i listopadzie po 1.300 ton.

Wywożono przeważnie mąkę niskich gatunków, nie mającą zbytu w kraju i t. zw. pastewną, czyli właściwie dobre miałkie otręby.

WARTOŚĆ 1-GO GRAMA CZYSTEGO ZŁOTA W PRZELICZENIU NA BANKNOTY ZŁOTOWE W DRUGIEJ POŁOWIE ROKU 1925.

Minister Skarbu na podstawie § 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 kwietnia 1924 r. (Dz. Ust. Rz. Nr. 36 poz. 385) i ustawy z 1 lipca 1925 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 76 poz. 534) **codziennie obwieszcza** w „Monitorze Polskim" **wartość 1 gram czystego złota.**

Wartość ta zostaje obliczona na podstawie cen czystego złota na giełdzie w New-Jorku i przeciętnego kursu dolara Stan. Zjedn. w postaci czeków na New-Jork na giełdzie w Warszawie.

Oto jak zmieniała się wartość 1-go grama złota w drugiem półroczu roku ubiegłego.

Cena 1-go grama czystego złota wynosiła:

dnia	1	lipca	1925 roku złotych	3,45
	10	„	„	3,45
	12	„	„	3,44
	31	„	„	3,45
	12	sierpnia	„	3,44
	29	„	„	3,44
	1	września	„	3,78
	7	„	„	3,72
	24	„	„	3,97
	17	października	„	3,97
	14	listopada	„	3,97
	15	„	„	4,12
	17	„	„	4,32
	18	„	„	4,45
	21	„	„	4,51
	2	grudnia	„	5,31
	4	„	„	5,76
	14	„	„	6,31
	16	„	„	6,97
	22	„	„	6,21
	23	„	„	6,03
	29	„	„	5,78
	30	„	„	5,72

Stąd widzimy, że w ciągu półrocza cena 1-go grama **złota podniosła się o 2 zł. 27 gr.**

Z czego wynika, że wartość biletu Banku Polskiego spadła o 40 % swej wartości w stosunku do stanu z dnia 1 lipca 1925., a przeszło piędziesiąt kilka procent w stosunku do wartości złotego z okresu tworzenia go.

8-ME CIĄGNIENIE WYGRANYCH POŻYCZKI DOLAROWEJ.

Dnia 2 stycznia, o godz. 11 przed południem, w mniejszej sali konferencyjnej ministerjum skarbu, odbyło się 8-me ciągnienie wygranych pożyczki dolarowej.

Przy stole prezydjalnym zasiedli p.p. wicedyrektor departamentu obrotu pieniężnego, St. Lipiński, wicedyrektor urzędu pożyczek państwowych Witold Szczelik, przedstawiciele miasta radni Strakacz i Rąbalski, oraz rejent Szymański. Protokółował pan Chmielewski.

Z pośród publiczności, wyjątkowo więcej niż zwykle osób zgłosiło żądanie sprawdzenia, czy numery ich pożyczek będą wrzucone do koła, co oczywiście uwzględniono.

Wygrane padły:

8.000 dolarów na Nr. 991,997.

3.000 dolarów na Nr. 216,457.

Po 1.000 dolarów na Nr.: 509,867, 010,681, 167,965, 536,767, 281,125, 509,146, 507,246, 723,967; 288,429, 377,796.

Po 100 dolarów Nr.: 629,138; 075,922; 821,954; 373,025; 364,185; 608,142; 217,808; 059,951; 076,441, 502,784; 631,689; 263,970; 557,003; 628,985; 204,087, 571,582; 321,490; 982, 446; 942,805; 871,157; 864,269, 639,764; 442,264; 841,148; 872,517; 127,440; 769,686, 451,502; 022,931; 010,895; 306,633; 516,365; 700,177, 243,211; 790,436; 665,320; 854,487; 864,769; 609,621, 435,749..

Razem 52 wygrane na sumę 25,000 dolarów.

Dziś, tym sposobem, ukończyło się ciągnienie wygranych 1-j serji. Obecnie będzie emitowana 2-ga serja pożyczki dolarowej z ciągnieniem wygranych w dn. 1-ym marca, z główną wygraną, w tym dniu, w sumie 40,000 dolarów.

Następne ciągnienia wygranych tej pożyczki będą się odbywały co dwa miesiące, nie, jak poprzednio, co kwartał.

W SPRAWIE KALKULACJI CEN.

Łatwem było określenie i stwierdzenie pojęcia lichwy i nadmiernego zysku w okresie sekwestru i ustanowionych cen maksymalnych. Natomiast sprecyzowanie pojęcia lichwy i nadmiernego zysku w okresie deprecjacji obowiązującego środka płatniczego jest kwestją nader trudną. Wszelka kalkulacja w całem życiu gospodarczem staje się niemożliwą z powodu braku stabilizacji, co powoduje niemożliwość zdefinjowania „normalnego zysku".

Jeżeli w takim okresie przemysłowiec, kupiec oparłby swą kalkulację tylko na kosztach własnych, dostosuwując się do ustawy z lipca 1920 r. o lichwie, pobierając tylko zysk normalny — jak się to dzieje przy uregulowanych stosunkach bez deprecjacji środka płatniczego, nie uwzględniając prawa odkupu, natenczas taka kalkulacja w krótkim może czasie doprowadzić do stopniowego zubożenia przemysłowca, przez wyzbycie się swych zapasów, bez możności nabycia w tej samej ilości nowego towaru.

Racjonalna kalkulacja cen musi oprzeć się na zasadzie, że sprzedawca przy wyzbywaniu się zapasów towaru powinien uzyskać z dokonanych tranzakcji środki umożliwiające odkupienie względnie reprodukcji takiej samej ilości i gatunku towaru, czyli restytucję składu przy jednoczesnem oprocentowaniu kapitału i pracy.

Oczywiście wyżej wskazana zdrowa podstawa kalkulacji w handlu musiała uzewnętrznić się podczas obecnego spadku złotego — w odpowiedniej zwyżce cen i **o ile tylko była ściśle przestrzegana** — stanowiła niewątpliwie konieczność gospodarczą.

Niestety stwierdzić musimy, że słuszna ta zasada nie zawsze znajduje należyte zrozumienie ani w społeczeństwie, ani w rządzie i ciałach ustawodawczych.

Opierając się na powyższych przesłankch naczelna rada zrzeszeń kupiectwa polskiego prosiła pana ministra Przemysłu i Handlu o spowodowanie aby ministerstwo Spraw Wewnętrznych: 1) wyjaśniło podległym sobie organom administracyjnym dopuszczalność stosowania w kalkulacji cen — zasady odkupu, jako konieczności gospodarczej, 2) pouczyło odpowiednie organa administracyjne, że dla udowodnienia kalkulacji ceny sprzedażnej towaru nie może być miarodajną, w myśl powołanej zasady odkupu fakturowa cena nabycia tego towaru, lecz obecna cena u dostawcy; 3) przypomniało tymże organom administracyjnym, że w myśl okólnika Min. Spr. Wewnętrznych, z dnia 7 czerwca 1923 r. Nr. S. A. 1684 wydanego przez b. ministra Kiernika, zawodowe organizacje gospodarcze mają prawo sporządzania cenników, że zatem cenniki te nie mogą być ignorowane przy kontroli policyjnej cen.

Ze swej strony dodamy, że okólnik ten również nie zawiera uprawnień dla władzy administracyjnej w kierunku ustalenia cen obowiązujących i uprawnia on jedynie do ścigania nadużyć na tle pobierania cen lub zysków nadmiernych. **F. Lewandowski.**

PRYJMOWANIE INTERESANTÓW W URZĘDACH.

Minister Spraw Wewn. zwrócił się do wojewodów okólnikiem w sprawie przyjmowania interesantów w urzędach. Okólnik ten przypomina i zwraca uwagę: 1) na obowiązek załatwiania interesantów w szybkiem tempie w godzinach na to przeznaczonych, z wyłączeniem załatwiania w tychże godzinach jakichkolwiek innych spraw, dopóki choć jeden interesant czeka swej kolejki; 2) na obowiązek urzędnika niewydalania się w godzinach przyjęć z biura bez pozostawienia kompetentnego zastępcy; 3) na wyznaczenie godzin przyjęć z uwzględnieniem przedewszystkiem potrzeb ludności; 4) na obowiązek przyjmowania zamiejscowych bezwarunkowo tego samego dnia.

Okólnik poleca pp. wojewodom, aby wydali niezwłocznie w kategorycznej formie odpowiednie zarządzenia, przypominające władzom administracyjnym I instancji ich obowiązki w stosunku do zgłaszających się interesantów.

W razie zaniedbania tych obowiązków winni mają być pociągani do surowej odpowiedzialności dyscyplinarnej i będą usuwani ze swych stanowisk.

FAŁSZYWE BLANKIETY WEKSLOWE.

Wobec pojawienia się w obiegu fałszywych urzędowych blankietów wekslowych wartości 3 zł. Ministerstwo Skarbu przestrzega przed ich nabywaniem i puszczaniem w obieg pod groźbą skutków, przewidzianych w odnośnych przepisach stemplowych i sądowo-karnych. Falsyfikat wykonany jest na papierze z wodnym znakiem, zbliżonym do znaków wodnych na blankietach autentycznych. Napisy wykonane z kliszy drukarskiej są grube i nieprecyzyjne. Tło stempla wykonane w kolorze zielonym, różni się bardzo od tła blankietów autentycznych, zwłaszcza pod napisem „3 złote". Godło państwa w ornamencie stempla różni się od takiegoż wykonaniem rysunkowem głowy orła, korony i t. p. Wybitną cechą fałszywego blankietu jest wyciśnięty rysunek i napisy na stronie odwrotnej.

UTRUDNIONY WYWÓZ ARTYKUŁÓW MŁYNARSKICH DO GDAŃSKA.

Ze względu na cały szereg reklamacyj młynów eksportujących produkty swe do Gdańska, na zarządzenie Dyrekcji kolejowej gdańskiej, która w miesiącu grudniu przestała przyjmowania ładunków z produktami młynarskiemi, adresowanemi na Gdańsk — Związek Młynarzy niezwłocznie interwenjował w Ministerstwie Kolei, przedstawiając jakie poważne skutki wyłonią się dla konsumpcji miejscowej, z racji tych zarządzeń.

Ogólnie wiadomem jest, jak wielkim czynnikiem przy kalkulacji mąki jadalnej, stanowi możność osiągnięcia wysokich cen za otręby i mąkę pastewną. Im większe ceny dadzą się otrzymać za te artykuły na rynkach zagranicznych, o tyle taniej można skalkulować cenę mąki na potrzeby konsumpcji miejscowej. Wstrzymanie więc eksportu narazi młynarstwo na konieczność magazynowania otrąb i mąki pastewnej., gdyż skutkiem małego krajowego zapotrzebowania, artykuły te nie mogą być zbywane w większych ilościach. Młyny słabsze finansowo, nie będą mogły pozwolić sobie na magazynowanie, zmuszone będą pozbywać się tych artykułów, po cenach daleko odbiegających od cen własnych. Wszystko to wpłynie niechybnie na podwyższenie ceny mąki jadalnej w kraju, co w następstwie znów pociągnie za sobą falę zwyżkową wszelkich artykułów pierwszej potrzeby i robocizny.

Ministerstwo Kolei wyjaśniło, że pogorszenie się sytuacji przewozowej do Gdańska w pierwszej mierze wywołane zostało niedostatecznością urządzeń przeładunkowych, nieodpowiadających tak pod względem ilości, jakoteż sprawności tym wymaganiom, jakim od czasu skierowania się drogą morską znaczniejszej ilości węgla kamiennego powinien byłby port Gdański odpowiadać.

Przy umiarkowanej ilości transportów, przechodzących przez port Gdański i sprzyjających warunkach atmosferycznych oraz największym wysiłku administracji portu, ilość przeładowanego węgla może wynosić narazie 180.000 ton. Na grudzień wyznaczono przyjąć tylko 145.000 ton. W rzeczywistości zgłoszenie eksportu węgla przekroczyło 225.000 ton. Zafrachtowane okręty w grudniu nadchodziły coraz nieregularniej, spóźniając się przeciętnie 3 i pół dnia, a w niektórych poszczególnych wypadkach po dni kilkanaście.

Okoliczności te wobec koniecznego warunku, aby węgiel był przeładowywany z wagonów wprost do okrętów, w najwyższym stopniu utrudniły pracę kolei i wywołały nadmierne zgromadzenie się wagonów z węglem, oczekującym na przybycie okrętów. Liczba takich wagonów w ostatnich czasach wzrosła nadzwyczajnie tak w obrębie Dyrekcji Gdańskiej, jak i Warszawskiej, powodując zatarasowanie stacji szczególnie portowych i rozdzielczych.

Do powyższych okoliczności przyłączyło się zajęcie części kranów w porcie pod przeładunek znaczniejszych transportów nawozów sztucznych, psucie się kranów, a także mniejsza sprawność pracy robotników na mrozie i podczas zawiei śnieżnych. W rezultacie średnia norma przeładunku węgla w Gdańsku w miesiącu grudniu w porównaniu do poprzednich miesięcy spadła znacznie i w poszczególne dnie nie przekroczyło 5 — 6 tysięcy ton, wobec osiąganych w listopadzie 9 tysięcy ton.

Przy tych warunkach powstały trudności w przywozie do portu i innych ładunków masowych, jak to: **zboża, przetworów młynarskich,** cukru, drzewa i t. p. Celem uregulowania sprawy Min. Kol. postanowiło poddać transporty do Gdańska i Gdyni normowaniu uzależnionemu od zdolności przepustowej tych portów w danym okresie.

Dla szczegółowego omówienia tej sprawy odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli zainteresowanych Ministerstw, oraz innych instytucji. Na konferencji tej postanowione zostały następujące normy codziennego przeładunku: w styczniu 1926 r. z wagonów do okrętów, a mianowicie dla Gdańska po 780 wagonów w dzień roboczy, dla Gdyni po 30 wagonów.

Zarządzenie to łącznie z zarządzeniami już podjętemi przyczynić się winno do unormowania wywozu przez Gdańsk i Gdynię. **F. Lewandowski.**

O ZŁOTO DLA BANKU POLSKIEGO.

Mając na uwadze obecną dezorganizację życia gospodarczego, drożyznę, strajki, wzrost bezrobocia i rozruchy głodowe, ruinę bezpieczeństwa i ładu społecznego, wywołane spadkiem złotego i ciągłym jego wahaniom i chcąc ratować zachwianą sytuację, — Lwów, wierny swej tradycji najbardziej ofiarnego miasta, pierwszy wystąpił z doniosłą inicjatywą oddania części posiadanego złota, klejnotów, srebra i obcych walut w formie pożyczki Bankowi Polskiemu.

Utworzył się Lwowski tymczasowy Komitet propagandy na pożyczkę, wewnętrzną. Komitet ten wydał do społeczeństwa odpowiednio zredagowaną odezwę, nawołującą warstwy posiadające do powierzenia Bankowi Polskiemu tej części majątku, która nie niesie odsetek i nie pomnaża się, gdy w rękach Banku Polskiego nabierze siły twórczej, uzdrowi walutę, ożywi przemysł, handel, wzmocni produkcję rolniczą, odsunie grozę przewrotów socjalnych.

Poczucie obowiązku obywatelskiego i prosty instynkt samozachowawczy narzuca warstwom posiadającym konieczność sprzymierzenia się z inicjatorami. Cały zebrany fundusz będzie przeznaczony dla Banku Polskiego, **jako nienaruszalny skarb na utwierdzenie waluty, grosz nie będzie dany na pokrycie deficytu budżetowego. Tylko takie gwarancje usunąć mogą nieufność i zachęcą obywateli do nowych koniecznych ofiar.** Pożyczka sama i jej oprocentowanie w złocie byłyby **hipotecznie zabezpieczone na majątku Państwa.**

Na terenie stolicy stanął na czele akcji, zainicjowanej przez Lwów, p. marszałek Sejmu, Maciej Rataj.

PROFESOR KEMMERER O SYTUACJI GOSPODARCZEJ W POLSCE.

Dnia 30 grudnia r. ub. na zaproszenie Rządu przybył do Warszawy dr. Edwin Kemmerer, profesor uniwersytetu w Princeton w Stanach Zjednoczonych.

Wybitny znawca państwowych spraw finansowych i gospodarczych przybył w celu zbadania na miejscu stosunków finansowych i gospodarczych, aby po powrocie do Ameryki wydać odpowiednią opinję, która zaważy na losach starań Rządu o zrealizowaniu pożyczki amerykańskiej. Jednocześnie prof. Kemmerer w charakterze konsultanta Rządu postawi djagnozę naszych niedomagań finansowych i gospodarczych.

Zrozumiałem jest zainteresowanie społeczeństwa polskiego osobą rzeczoznawcy amerykańskiego.

10 stycznia prof. Kemmerer przedstawił prasie swój pogląd na sytuację gospodarczą Polski, na podstawie badań nad budżetem państwa i polityką gospodarczą. Ogólnem wrażeniem profesora jest, że zagadnienia ekonomiczne i finansowe Polski nie różnią się tak bardzo od powojennych zagadnień innych krajów, jak znaczna część społeczeństwa polskiego sobie to wyobraża.

Opinja rzeczoznawcy finansowego prof. Kemmerera powinna wywołać ze względu na jego fachowość i bezstronność silną reakcję przedewszystkiem w Polsce. Od kilku miesięcy jesteśmy w okresie nieuzasadnionego przygnębienia. Złoty nie odzyskał dotąd zaufania w tej mierze na jaką zasługuje. Prof. Kemmerer wyraźnie stwierdził, iż opuszcza Polskę z większym optymizmem, niż kiedy przybył. Obecną politykę skarbową ocenił on, jako wybitnie rozumną. Warunkiem powodzenia akcji rządowej musi być jednak umiłowanie pracy i któreby ogarnęło wszystkie warstwy. Prof. Kemmerer rozwiewa powszechną u nas fałszywą opinję, jakoby kłopoty nasze były specyficznie polskiemi.

Jesteśmy wdzięczni jemu za opinję, która niewątpliwie wywoła zagranicą wzrost zaufania do naszego państwa.

Dział Prawno-Informacyjny.

KALENDARZYK PODATKOWY W MIESIĄCU STYCZNIU.

Podatek przemysłowy. Do dnia 31 stycznia winna być wpłacona 3-cia rata podatku przemysłowego od obrotu za pierwsze 6 miesięcy 1925 roku w wysokości 3-ej części sumy wymierzonego podatku.

O ile płatnik nie zapłacił dotychczas pierwszej lub drugiej raty, władze skarbowe mają prawo obecnie żądać wpłaty całej sumy podatku wraz z karą 4%-wą za zwłokę miesięcznie, licząc od 45-go dnia po otrzymaniu wezwania płatniczego.

Do dnia 15 stycznia 1926 r. zasadniczo, a ulgowym do 29 stycznia, winien być uiszczony podatek od obrotu osiągniętego w grudniu 1925 przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kateg. oraz przemysłowe I do V kategorji włącznie.

Do dnia 15 stycznia nastąpić winna od przedsiębiorstw handlowych poniżej II kat., a przemysłowych poniżej V kat., t. j. VI VII i VIII zaliczka na podatek obrotowy, w wysokości co najmniej jednej

piątej kwoty podatku wymierzonego za ubiegły rok kalendarzowy. Płatnicy jednak mogą wpłacić tę zaliczkę także w terminach miesięcznych w wysokości jednej piętnastej części podatku wymierzonego za ubiegły rok kalendarzowy.

Dowody wpłat, zarówno miesięcznych jak i kwartalnych, należy w oryginałach lub odpisach **dołączyć do zeznania, składanego w terminie do 15 lutego.**

Termin wykupu świadectw przemysłowych minął dnia 31 grudnia r. ub. Władze skarbowe zapowiedziały na początek stycznia b. r. dokonanie lustracji.

Podatek dochodowy. Podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za pracę najemną winien być wpłacony w ciągu 7 dni od dokonania potrącenia podatku.

Prócz tego w styczniu 1926 roku płatne są wszystkie podatki, na które poszczególni płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności na styczeń.

PATENTY.

Wobec ukazania się mylnych informacyj w sprawie rozłożenia na raty należności za świadectwa przemysłowe (patenty) na r. 1926, Min. Skarbu wyjaśnia, iż tryb nabywania wymienionych świadectw nie uległ zmianie, że świadectwa te należało wykupić jednorazowo i w terminie ustawowym t. j. przed 31 z. m. Władze skarbowe przystąpią dnia 15 stycznia do lustracji przedsiębiorstw. Winni ich prowadzenia bez świadectw przemysłowych ulegną grzywnie na zasadzie art. 98 ustawy o podatku przemysłowym w wysokości od 3 do 20-krotnej kwoty, nieuiszczonej za świadectwa. Nadto, w razie niewykupienia świadectwa w ciągu dni 14 od daty sporządzenia protokółu, władze skarbowe zarządzą zamknięcie przedsiębiorstwa.

USTAWA O ZABEZPIECZENIU PRZEDMIOTÓW POWSZEDNIEGO UŻYTKU.

W pierwszym numerze Dziennika Ustaw z dn. 9 stycznia 1926 roku została ogłoszona ustawa z dn. 29 grudnia 1925 r. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszechnego użytku o treści następującej:

Celem zaopatrzenia rynku wewnętrznego w przedmioty powszechnego użytku, tudzież zapobiegania i przeciwdziałania zwyżce cen na te przedmioty, upoważnia się Radę Ministrów, aby **po wysłuchaniu opinji czynników fachowych** regulowała:

a) wywóz zbóż chlebowych w razie stwierdzenia nadmiernego zmniejszania się zapasów,

b) przemiał zbóż chlebowych i wypiek,

c) ceny przetworów zbóż chlebowych, mięsa i jego przetworów, jako też odzieży i obuwia na zasadzie kosztów produkcji i gospodarczo usprawiedliwionych kosztów wymiany;

d) obrót handlowy przedmiotów powszechnego użytku, wyżej wyszczególnionemi.

Opłaty za korzystanie z komunalnych urządzeń, zakładów i przedsiębiorstw, dostarczających ludności przedmiotów, względnie świadczeń powszechnego użytku, wymagają zatwierdzenia właściwej władzy nadzorczej, wskazanej w art. 36 i 37 ustawy o tymczasowem uregulowaniu finansów komunalnych z dn. 11 sierpnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 747).

Zatwierdzenia władzy nadzorczej wymagają również wszelkie zmiany opłat, o których mowa w poprzednim ustępie.

Winni przekroczenia rozporządzeń, wydanych na podstawie niniejszej ustawy, o ile dany czyn nie ulega ukaraniu surowszemu w myśl innych ustaw karnych, ulegną karze aresztu do 6 tygodni i grzywny do 10.000 złotych, lub jednej z tych kar. Władza orzekająca oznaczy w orzeczeniu, na wypadek niemożności ściągnięcia grzywny, karę zastępczego aresztu według słusznego uznania, jednak nie ponad trzy tygodnie. Z karą, orzekaną wedle niniejszego postanowienia, może być połączona konfiskata przedmiotów, do których odnosi się czyn przestępny.

Właściwemi do orzekania są władze administracyjne I instancji. W sprawach o przekroczenia rozporządzeń, wydanych na podstawie punktów c) i d) art. 1, **władze administracyjne orzekać będą po wysłuchaniu opinji Komisyj obywatelskich.** Komisje te działać będą pod przewodnictwem delegata władzy administracyjnej i składać się będą z równej ilości przedstawicieli konsumentów z jednej strony, i handlu, rolnictwa i przemysłu — z drugiej. Przeciwko orzeczeniom władz administracyjnych I instancji można w ciągu dni 7 od dnia doręczenia orzeczenia wnieść na ręce tej władzy żądanie przekazania sprawy właściwemu sądowi powiatowemu (pokoju), który postąpi wedle przepisów postępowania, obowiązujących w I instancji sądowej.

Na obszarze mocy obowiązującej niemieckiej ustawy postępowania karnego z roku 1877 stosuje się przepisy o policyjnych rozporządzeniach karnych.

Rozporządzenia, wydane na podstawie niniejszej ustawy, obowiązują, o ile nie są wydane na czas krótszy, do 31 sierpnia 1926 roku.

Przepisy ustaw i rozporządzeń, uchylone rozporządzeniami, wydanemi na mocy niniejszej ustawy, tracą moc obowiązującą na okres czasu, na który te ostatnie rozporządzenia zostały wydane. Po wygaśnięciu mocy obowiązującej rozporządzeń, wydanych na mocy niniejszej ustawy, naruszenia tych rozporządzeń, dokonane w czasie ich obowiązywania, będą jednak ukarane wedle art. 3 i 4.

Wykonanie niniejszej ustawy powierza się Ministrowi Spraw Wewnętrznych i innym właściwym ministrom co do spraw należących do ich zekresu działania.

Ustawa wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

ZBYT WYSOKIE ODSETKI I KARY ZA ZWŁOKĘ OD DANIN KOMUNALNYCH.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjaśniło, że przy poborze przez Związki Komunalne odsetek i kar za zwłokę oraz kosztów egzekucyjnych mają zastosowanie przepisy ustawy z dn. 31 lipca 1924 r. W ostatnich czasach do ministerstwa spr. wewnętrz.

wpływają zażalenia na **zbyt rygorystyczne stosowanie przez związki komunalne przepisów tej ustawy,** w szczególności zaś na to, że zarządy związków komunalnych przy poborze kar za zwłokę w płaceniu danin komunalnych nie zawsze liczą się z tem, **czy płatnicy tych danin mieli w rzeczywistości możność uiszczenia w terminie przepisanym.**

W okólniku do p. p. wojewodów ministerstwo podkreśla konieczność oględnego postępowania przy przymusowem ściąganiu danin komunalnych. Zwraca przytem uwagę na art. 3 i 4 ustawy z dn. 31 lipca 1924 r., które dają możność zarządowi związków komunalnych pobierania mniejszych kar za zwłokę.

Ze swej strony Ministerstwo zaznacza, że uznaje za konieczne, aby zarządy związków komunalnych odpowiednio obniżyły wysokość kar za zwłokę w stosunku do tych płatników, którzy korzystali z odroczenia podatków państwowych, zwłaszcza zaś gruntowych z tytułu klęski nieurodzaju i aby obniżone kary za zwłokę w płaceniu podatków komunalnych zastosowane były do tego czasu, na który płatnicy uzyskali odroczenie wspomnianych podatków państwowych.

Nadto zarządy związków komunalnych **winny obniżać wysokość kar** za zwłokę **na podstawie uzasadnionych podań płatników.**

Ministerstwo uznaje za wskazane, aby przy poborze zaległych danin zarządy związków komunalnych **obniżały kary za zwłokę,** gdy na wezwanie zarządu związku komunalnego zaległości uiszczone będą przez płatników **w pierwszym terminie ściśle oznaczonym przez ten zarząd.**

ROZPORZĄDZENIE O OBROCIE WALUTAMI ZAGRANICZNEMI.

W Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 19 grudnia r. ub. zostało ogłoszone nowe rozporządzenie p. ministra Skarbu w porozumieniu z p. ministrem sprawiedliwości, regulujące obrót walutami zagranicznemi.

W myśl tego rozporządzenia, kupowanie walut zagranicznych dozwolone jest tylko Bankowi Polskiemu i bankom dewizowym oraz tym przedsiębiorstwom, które otrzymają na to zezwolenie od ministra Skarbu.

Sprzedawanie walut dokonywać może Bank Polski oraz banki dewizowe z tem, że sprzedaż walut osobom, nie posiadającym zezwolenia, wymaga udowodnienia przez nabywców gospodarczego celu kupowania walut. Przedsiębiorstwa, które otrzymały specjalne na zakup walut zezwolenie, będą mogły sprzedawać nabyte waluty wyłącznie Bankowi Polskiemu i bankom dewizowym.

Inne osoby mogą kupować waluty zagraniczne tylko w Banku Polskim i w bankach dewizowych, zaś sprzedawać tylko Bankowi Polskiemu i bankom dewizowym oraz przedsiębiorstwom, które na kupowanie walut posiadają zezwolenie.

ZALEGŁOŚCI PODATKOWE.

W celu zwalczania złej woli płatników, ociągających się z uiszczaniem podatków, dnia 28 z. m. złożony był Sejmowi projekt ustawy o podwyższaniu kar za zwłokę od zaległości w podatkach bezpośrednich. Na mocy ustawy tej rząd będzie upoważniony do podwyższania, zależnie od stosunków gospodarczych i na ściśle oznaczone okresy, kar za zwłokę, pobieranych na zasadzie ustawy z dnia 31 lipca r. z. od zaległości w poszczególnych podatkach bezpośrednich, z wyjątkiem podatku majątkowego.

Z Życia Związkowego.

Zgodnie z odezwą Zw. Mł. P. zamieszczoną w Nr. 23 Młynarza" odbył się w dn. 3 b. m. Zjazd Właścicieli Młynów Handlowych. Sprawozdanie ze zjazdu poniżej podajemy.

PROTOKÓŁ

Zjazdu właścicieli większych młynów handlowych w dniu 3 stycznia 1926 roku.

Obecni: pp. H. Zychliński z Aleksandrowa, L. Bialer z Łowicza, I. L. Schlejfer z Kutna, J. Głowiński z Płocka, Ks. Zielonka z Radomska, WP. Tyliński z Radomia, H. Grasberg z Warszawy, B. Borenstein z Łukowa, J. Oliński z Kutna, Józef Grabiński z Kamińska, B. Armarnik z Kowla, Gustaw Janasz z Trębek, Tomasz Ewertowski z Rypina, I. Słobodkin z Lublina. Fr. Lorentz z Pruszkowa, T. Zalewski z Włodawy, Reich i Chmielnicki z Kalisza, K. Bosiacki z Siedlec, Sz. Lemberger z Włodawy, S. Smoliński z Suwałk, M. Rutkowski, Dyrektor Związku Młynarzy Polskich i J. Płodowski, Dyrektor Centrali Handlowej Młynarzy Polskich.

Porządek dzienny obrad:

1) Otwarcie zebrania.

2) Wybór przewodniczącego.

3) Sprawozdanie i odczytanie projektowanego regulaminu.

4) Wybór Komisji.

5) Wolne wnioski.

Wstępne przemówienie wygłosił p. M. Rutkowski, Dyrektor Związku Młynarzy Polskich, witając obecnych,, dziękował wszystkim za łaskawe przybycie i za zainteresowanie się projektowaną stałą organizacją właścicieli młynów handlowych prowincjonalnych.

Na przewodniczącego obrano p. Tylińskiego z Radomia — jednogłośnie przez aklamację.

Pan przewodniczący zebrania w krótkim przemówieniu oświetlił najważniejsze momenty przeżywanego położenia w młynarstwie. Podkreślił, że masowy wywóz zboża zagranicę spowodował brak jego na rynku i nader wysokie ceny. Nadto stosowane represje władz nie pozwalających na pobieranie cen odpowiednich za produkty, zniewalają całe szeregi młynów do zaprzestania pracy i tem samem rujnują przemysł młynarski. Sprawy te należy wyczerpująco omówić, zainicjować akcję obronną i starać się opanować przeżywający ciężki kryzys.

Poczem Pan przewodniczący udzielił głosu p. Dyrektorowi M. Rutkowskiemu.

Nawiązując do słów p. przewodniczącego, p. Dyrektor w krótkich słowach przedstawił powstanie Związku i czynione już próby zorganizowania sekcji młynów handlowych, na wzór istniejącego już od 3 lat Wydziału Młynów Warszawskich, a następnie

zaznaczył, że zjazd zbiera się w momencie niesłychanie ciężkim i odpowiedzialnym. Świadomość tego była tak zupełna wśród kierowniczych przedstawicieli Związku Młyn. Pol., że Związek Mł. Pol. zmuszony był zaprosić wszystkich pp. młynarzy właścicieli młynów handlowych prowincjonalnych na konferencję wspólną dla omówienia sposobów zaradczych. Jądro przeżywanych trudności tkwi w masowym wywozie zboża, w wysokich cenach żądanych czasami w dolarach, w represjach władz na godziwe ceny za produkty młynarskie, w braku kredytów, w wadliwem orjentowaniu się władz co do kalkulacji młynarskiej i zbyt wysokich podatkach przemysłowych.

O niebezpieczeństwie wywozu niechaj posłuży jeden przykład z Włocławka. Z miejscowości tej od września do połowy grudnia zdołano wywieść wodą 5485 ton równających się 360 wagonów 15 tonowych i koleją 530 wagonów. Razem wywieziono 890 wagonów, co równa się poważnemu ogołoceniu miejscowości tej z surowców.

Związek Młyn. Polskich występuje we wszystkich sprawach zgodnych z interesami całego młynarstwa lub poszczególnej grupy. W tym celu został stworzony przy Związku Młyn. Pol. Wydział Młynów Handlowych warszawskich, który kilkoletnią pracą nader pożytecznie zapisał się w dziejach młynarstwa tutejszego.

Wobec jednak faktów, że młynarstwo handlowe prowincjonalne pracuje i rozwija się w innych warunkach lokalnych niż Warszawa, przemysł ten wymaga również specjalnego skupienia i obrony swych interesów, naturalnie w koordynacji z młynarstwem warszawskiem i całej Rzeczypospolitej. Mogą być przecież zagadnienia, które bardziej mogą interesować młynarstwo jednej dzielnicy, jednego województwa, gdy te same zagadnienia są częściowo sprzeczne z potrzebami młynarstwa innych dzielnic jak naprz. taryfy kolejowe. Wszystkie jednak więc wystąpienia do Rządu muszą być oparte na wspólnem porozumieniu i po uzgodnieniu potrzeb wszystkich młynarzy.

Poczem p. Dyrektor zaznaczył, że Wydział Młynów Handlowych będąc w stałym kontakcie z Związkami Młynów Małopolski i Wielkopolski w dn. 18 grudnia złożył memorjał p. premjerowi i kilku ministrom odnośnie bolączek wyżej wyłuszczonych. Memorjał ten został w całości przeczytany i przyjęty do potwierdzającej wiadomości przez obecnych.

Uważając zorganizowanie Sekcji Młynów handlowych prowincjonalnych za wszechmiar pożądane, obecni jednogłośnie zdecydowali powołać do życia Sekcję Młynów Handlowych z osobą p. Dyr. Rutkowskiego na czele.

Mając jednak na uwadze z jednej strony wielkie i to bezwzględne zasługi p. Rutkowskiego dla młynarstwa, z drugiej zaś strony Jego stanowisko jako Dyrektora Związku Młynarzy Polskich instytucji bardziej społecznej niż handlowej, p. Grasberg stawia wniosek, ażeby projektowaną Sekcję wyodrębnić z orbity działania Związku Młyn. Pol. i ażeby p. Dyr. Rutkowski działający w imieniu Sekcji, nie czuł się w tym momencie Dyrektorem Związku Młyn. Pol. Pan Płodowski zauważył, że stworzenie Sekcji i oddziałów prowincjonalnych bynajmniej nie jest sprzeczne z § 6 Statutu Związku Młyn. Pol., który uprawnia do otwierania i prowadzenia na terenie Państwa Polskiego własnych biur, agentur, oddziałów i filji; w tym celu należy tylko powołać komisję dla opracowania odpowiedniego regulaminu. **Opracowany regulamin przez komisję nie będzie potrzebował już aprobaty przedstawicieli młynów handlowych, winien być jednak zatwierdzony przez Główny Zarząd Związku Młyn. Polskich, a następnie przedłożony na rocznem walnem zebraniu delegatów. Kilku przedstawicieli młynów handlowych weszłoby do Zarządu Głównego Związku Młyn. Pol.**

Wniosek ten jednogłośnie został przyjęty. Przystąpiono do wyboru komisji regulaminowej. Wybrani zostali pp. M. Rutkowski — 20 głosami, J. Płodowski — 20 głosami, I. Oliński — 18 głosami, W. Tyliński — 17 gł., H. Grasberg 16 gł., Słobodkin — 14 gł., B. Waśkowski — 11 gł., H. Żychliński — 11 głosami.

Wybrana Komisja otrzymała prawo kooptacji przy opracowaniu regulaminu. Komisja ta do czasów nowych wyborów pełni funkcję Zarządu Sekcji.

Poczem przystąpiono do rozpatrywania wysokości składek członkowskich na potrzeby kancelaryjne i wynagrodzenie za prace złączone z działalnością Sekcji Młynów Handlowych. Głos zabierali pp. M. Rutkowski, Płodowski, Grasberg, Zielonka i Armarnik, proponując wysokość składek uzależnić od posiadania we młynie czy to od kubatury walcy, czy to od długości tychże, od ilości przemiału i wreszcie od ilości złożeń. Ostateczny najbardziej skrystalizowany wniosek p. Rutkowskiego, ażeby **składkę miesięczną liczyć w wysokości 1 złotego od jednej pary walcy** — został przyjęty jednogłośnie.

Dla przyspieszenia prac organizacyjnych, regulaminowych i należytej obrony postulatów wysuniętych w memorjale z dnia 18 grudnia r. ub. p. Armarnik postawił wniosek, ażeby **komisja wybrana w przeciągu 8-miu dni poparła swe wystąpienie w Ministerjach i w przeciągu dni 30-tu najdalej opracowała gotowy regulamin.** Wniosek ten został przyjęty jednogłośnie.

W wolnych wnioskach pp. Bosiacki z gorącym apelem zwrócił się do przedstawicieli komisji wybranej, ażeby broniąc interesów młynarskich, baczną zwróciła uwagę na fakt zbyt wysokiego podatku obrotowego od młynów handlowych. Młyny handlowe bezwzględnie winny być zaliczone, jako samoistne przedsiębiorstwa handlu hurtowego, tak, aby sprzedaż mąki z młynów handlowych była opodatkowana $^1/_2$ procentowym podatkiem obrotowym, zamiast obecnych 2-ch i pół %.

Następnie zwrócił uwagę na nieusprawiedliwione represje władz administracyjnych na tych właścicieli młynów, którzy podnieśli ceny mąki, z racji podrożenia surowca. Władze administracyjne narzucają nawet swoją kalkulację na przemiał. Wiadomo ogólnie, że racjonalna kalkulacja cen musi opierać się na zasadzie, że sprzedawca po wyzbyciu się zapasów towaru winien uzyskać z dokonanych tranzakcji środki umożliwiające odkupienie względnie reprodukcje takiej samej ilości i gatunku towaru, czyli restytucji składu przy jednoczesnem oprocentowaniu kapitału i pracy; w przeciwnym razie następuje redukcja substancji majątkowej. Niestety tych zasad nie uznają władze wyższe jak i niższe.

W sprawie tej zabrał głos p. Grasberg H. twierdząc, że jakkolwiek ustawa o walce z lichwą nie została dotychczas znowelizowana, jednak został wydany okólnik Min. Spr. Wewn. do wszystkich p. wojewodów wyjaśniający, że w kalkulacjach przedstawionych przez młynarstwo, należy mieć na uwadze prawo odkupu. P. Rutkowski ze swej strony zauważył, że narzucanie kalkulacji przez starostwo jest niezgodne z prawem. Okólnik Min. Spr. Wewn. Nr. 61 z dn. 7/VI. 23 r. Nr. 1684 już wyraźnie stwier-

dza, że ustawodawstwo w dziedzinie walki z lichwą nie zawiera uprawnień dla władzy administracyjnej w kierunku ustalenia cen obowiązujących i uprawnia ono jedynie do ścigania nadużyć na tle pobierania cen lub zysków nadmiernych. Cenniki sporządzane przez zawodowe organizacje nie powinny być ignorowane przy kontroli policyjnej cen.

Dla orjentacji obecnych co do pozycji, jakie winny zasadniczo wchodzić do kalkulacji są: cena żyta w dniu sprzedaży artykułu młynarskiego, przewóz, manco i rozkurz 5%, koszty przemiału, worek, procent od kapitału i czysty zysk 3%, prowizja, inkaso 1½%, podatek obrotowy.

Na tem posiedzenie zakończono.

F. Lewandowski.

PROTOKÓŁ

z posiedzenia komisji regulaminowej Sekcji Młynów Handlowych w dn. 9 stycznia 1926 roku.

Obecni: pp. Żychliński, Grasberg, Słobodkin, Oliński, Rutkowski, Płodowski.

Przewodniczący p. Rutkowski zakomunikował zebranym, że p. Tyliński zawiadomił telefonicznie o nieprzybyciu z powodu słabości.

Następnie został odczytany ułożony uprzednio regulamin składający się z 18 paragrafów, który jednogłośnie został przyjęty.

Wobec decyzji przyjętej na walnem zebraniu w dn. 3 b. m., że komisja regulaminowa do czasu dokonania nowych wyborów — będzie pełnić funkcje zarządu sekcji, dokonano wyborów viceprzewodniczącego, sekretarza i skarbnika.

Viceprzewodniczącym wybrano p. H. Grasberga.

Sekretarzem p. I. Olińskiego.

Skarbnikiem p. J. Płodowskiego.

Uchwalono, ażeby o zawiązanej świeżo akcji i wyborach podać wzmiankę w prasie; starania o co podjął się przedsięwziąć p. Grasberg.

Po dokonanych wyborach przybył p. Waśkowski.

Następnie odczytano protokół zebrania z dnia 3 b. m. i podpisano regulamin.

Po dyskusji w sprawie obecnej sytuacji odnośnie podatku obrotowego, stanu rynku i t. p., p. Zychliński postawił wniosek, ażeby wobec masowego wywozu pszenicy, której napewno braknie dla konsumpcji wewnętrznej na przednówku — już obecnie pomyśleć zawczasu o stworzeniu instytucji czy biura, któreby się zajęło przygotowaniem odpowiednim do importu pszenicy i ew. eksportu naszych produktów.

P. Grasberg zaznaczył, że o powyższem powinna pomyśleć i zająć się zorganizowaniem Centrala Handlowa Młynarzy w osobie p. Płodowskiego.

Na tem posiedzenie zakończono.

Dział Gospodarczy.

NAJISTOTNIEJSZE POTRZEBY MŁYNARSTWA.

W związku ze zgłoszonym w Sejmie przez Rząd projektem ustawy, dotyczącej „zabezpieczenia podaży przedmiotów powszechnego użytku", jak również ze względu na ciężką nad wyraz sytuacją, w jakiej młynarstwo się znalazło skutkiem spadku złotego, a następnie masowego wywozu zboża zagranicę — **Wspólna Reprezentacja Związków Młynarskich** zmuszona była złożyć p. premjerowi i zainteresowanym p. Ministrom i posłom memorjał wyjaśniający stanowisko młynarzy i podający zdrowe myśli dla opanowania przesilenia.

W związku z ustawą o zwalczaniu drożyzny.

Współdziałanie czynników fachowych przy wykonaniu tej ustawy wyobraża sobie Wspólna Reprezentacja Związków Młynarskich w sposób następujący: Dla wszystkich spraw dotyczących obrotu zboża i mąki będzie utworzona komisja fachowa celem opinjowania wszystkich ogólnych zarządzeń Rady Ministrów w tej dziedzinie, celem rewidowania wszelkich kalkulacji oraz opinjowania cen, które miały być ustanawiane, w końcu celem wydawania „parere" o wypadkach karnych na żądanie Sądów, do których takie wypadki dostawałyby się w toku instancji, przewidzianych w ustawie. Komisja składać by się miała z trzech reprezentantów organizacji rolniczych, trzech delegatów Wspólnej Reprezentacji Zw. Młynarskich, z trzech delegatów Rady Spożywczej, z jednego delegata Banku Polskiego, jednego delegata Rady Rolniczej i z jednego delegata Rady Przemysłowo-Handlowej.

Nominowanie członków Komisji Obywatelskich, przewidzianych w ustawie dla orzecznictwa karnego władz administracyjnych I instancji, o ile ci członkowie będą pochodzili z kół przemysłu i handlu — powinno dokonywać się na podstawie propozycji wspólnej Reprezentacji Związków Młynarskich oraz właściwych organizacji kupieckich.

Reglamentacja wywozu zboża powinna być elastyczna w ten sposób, aby na podstawie opinji powyższej komisji, powziętej z uwzględnieniem zapasów zboża i zapotrzebowania kraju, z miesiąca na miesiąc były zwalniane kontygenty do wywozu bez opłaty cła wywozowego, podczas gdy cała reszta zboża wywiezionego miałaby podlegać opłatom wywozowym, które w zasadzie należałoby reaktywować z dniem 1 stycznia 1926 roku.

Statystyka zapasów i konsumpcji winna być natychmiast odpowiednio zrewidowana i ulepszona.

Wspólna Reprezentacja Zw. Mł. oświadcza się już teraz przeciw stosowaniu upoważnienia, zawartego w p. 6 art. I ustawy, co się tyczy normalizacji przemiału, uważając ją za bezskuteczną i za szkodliwą z przyczyn, które już swego czasu były przedstawione Rządowi.

W sprawie kredytów na zakup zboża.

Należy już obecnie umożliwić młynom dyskont weksli ich odbiorców hurtowników i piekarzy — w Banku Polskim, a to weksli z biegiem 2—4-tygodniowym, co ułatwi zatrzymanie odpowiednich ilości zboża w kraju celem zaspokojenia wewnętrznej konsumpcji, zwiększy podaż mąki, zapobieży usiłowaniom podwyższenia cen mąki ze strony kupców ze względu na wahanie waluty. Obecnie bowiem hurtownicy wstrzymują się od zakupów, nie mając dostatecznej ilości gotówki, o ile zaś tą gotówką dysponują i czynią zakupy, to w cenach, które ustanawiają dla dalszej sprzedaży, uwzględniają premję na dalszy ewentualny spadek złotego, aby sobie umożliwić od-

kupienie takiej samej ilości mąki w późniejszym momencie. Weksle takie musiałyby być dyskontowane bezzwłocznie, jako akcepty hurtowników i piekarzy, wystawione i podawane do dyskonta przez młyny (z dwoma podpisami).

Niezależnie od tej doraźnej pomocy kredytowej należałoby dostarczyć młynom taniego kredytu obrotowego rocznego na zakup zboża, a to mniejwięcej w wysokości $1^1/_2$ miljona dolarów z państwowego funduszu gospodarczego, skoro tylko ten fundusz będzie dysponował odpowiedniemi środkami.

W sprawie podatku obrotowego.

Młyny handlowe ponawiają swój postulat, by były zaliczone do samoistnych przedsiębiorstw handlu hurtowego, tak, by sprzedaże mąki młynów handlowych opłacały tylko $^1/_2$% podatku obrotowego, zamiast obecnych 2%.

W sprawie eksportu produktów mącznych.

Taryfy kolejowe na wywóz zboża nie powinny być obniżane, natomiast produkty młynarskie w szczególności mąka, powinna być przeniesiona z klasy V-ej do klasy VII-ej.

Tak zwana mąka pastewna, którą sprzedaje się zagranicę po cenie mniej więcej tej samej, co otręby i dla której w kraju niema dostatecznego zbytu, powinna być w eksporcie traktowana tak samo jak otręby, a to za zaświadczeniami zaprzysiężonych znawców sądowych względnie giełdowych, które to zaświadczenia stwierdzałyby, że dane transporty zawierają mąkę zdatną tylko dla karmienia bydła, a nie dla użytku ludzkiego.

Należy wywalczyć w Czechosłowacji, by z powrotem wydawała pozwolenia na przywóz produktów młynarskich w Polsce.

Rozwój eksportu produktów młynarskich z Polski wymaga na ogół premji wywozowej, którą możnaby zrealizować w postaci odpowiednio skonstruowanego zwrotu podatku obrotowego za poprzednie fazy produkcji, przy eksporcie produktów młynarskich.

PIEKARZE O CENIE CHLEBA.

Komitet wykonawczy Zjazdu Piekarzy Rzeczypospolitej Polskiej złożył p. Premjerowi i kilku Ministrom memorjał o sytuacji w piekarstwie.

W memorjale tym między innemi wskazano:

Wobec spadku złotego wytworzyła się nader trudna sytuacja, gdyż z jednej strony, zboże po znacznie wyższych cenach od krajowych jest sprzedawane zagranicę i dlatego znaczne ilości zboża są wywożone do Gdańska, wobec czego miasta zostały prawie ogołocone z wszelkich zapasów, młyny zaś i piekarnie pracują z zapasami obliczonemi niemal na godziny.

Rozumiejąc, że cena zboża musiała dojść do takiej wysokości, ażeby pokrywała koszty produkcji i ostatecznie zrównoważyła ich budżety, a zatem pozwoliła ogromnej ilości obywatelom t. j. rolnikom na kupno najróżnorodniejszych wyrobów przemysłu, rzemiosła oraz płacenia podatków. Ceny już osiągnięte uważamy za zupełnie wystarczające dla rolnictwa.

Bezplanowa gospodarka zbożowa w roku 1924 do 1925 doprowadziła kraj do obecnego stanu, gdyż na jesień 1924 r. wywoziło się zagranicę zboże po 9 zł. za kwintal, na wiosnę, a w szczególności na przednówku sprowadzało się je z powrotem, płacąc kilkakrotnie drożej.

Doświadczenie lat ubiegłych wykazało, iż nie rozporządzeniami policyjnemi i urzędem do walki z lichwą, nie setkami protokółów i represjami, lecz racjonalną gospodarką zbożową, opracowaną przy współudziale rolnictwa, młynarstwa i piekarstwa — można zapobiedz drożyźnie chleba.

Jako zasadnicze postulaty niezbędne dla ustabilizowania się cen i zabezpieczenia aprowizacji na wiosnę, Zjazd Piekarzy uważa:

1) wywóz tylko mąki, a nie zboża, gdyż wywóz zboża niszczy przemysł młynarski i pozbawia kraj świetnej paszy jak otręby;

2) natychmiastowe wstrzymanie wywozu zagranicę pszenicy, gdyż rynek nasz odczuwa ustawiczny jej brak;

3) wywóz mąki powinien się odbywać w zależności od zaprowidowania miast i ośrodków przemysłowych i winien być stworzony zapas zboża, którego wysokość winna być ustalona przez Radę Zbożową;

4) z uwagi na chwiejność naszej statystyki urodzaju, dopuszczalny winien być wywóz miesięcznie mąki żytniej tylko w granicach nieprzekraczających 10% prowizorycznie obliczonej nadwyżki wywozowej przez miesiące grudzień, styczeń, luty i marzec, w miesiącach kwietniu, maju i czerwcu mogłaby być wywieziona już reszta dobrze obliczona i stwierdzona nadwyżka.

Ostrożność ta zabezpieczy kraj przed ewentualnym ogołoceniem go ze zboża, a następne umożliwi otrzymanie wyższych cen na wiosnę.

5) Niezbędne jest zniesienie podatku obrotowego od przerobu zboża, mąki i pieczywa w celu potanienia pieczywa.

6) W celu wykonania tego planu potrzebne jest stworzenie stałej Rady Zbożowej, do której weszliby z jednakową ilością głosów rolnicy, wielcy kupcy zbożowi, młynarze i piekarze.

Musimy zaznaczyć, że postulaty wyżej podane zostały opracowane i uzgodnione z przedstawicielami Związku Młynarzy Polskich, którzy w dniach najbliższych również złożą odpowiednie memorjały.

Uważamy, że wysunięte w memorjale dane zasługują na nader baczną uwagę zainteresowanych ministerstw, gdyż podyktowane są głęboką troską o aprowizację miast i większych ośrodków przemysłowych, a następnie o utrzymanie cen pieczywa na stałej wysokości.

O ZWILŻANIU PSZENICY PRZED JEJ MIELENIEM.

Uczony niemiecki Baumgartner poruszył ciekawą kwestję praktyczności zwilżania pszenicy za pomocą pary po jej oczyszczeniu przed zmieleniem. Kilkadziesiąt większych młynów handlowych w Niemczech przemielające pszenicę północo-amerykańską, lub rosyjską, zainteresowało się praktyką amerykańską i zastosowało u siebie odpowiedniej budowy parniki z wynikiem nader dodatnim.

Zwilżana przez parowanie t. zw. „suche" przy jednakowem ciśnieniu w kotle, pszenica staje się natychmiast zdatna do przemiału i w tym stanie może być natychmiast śrutowana. Ziarna pszenicy doskonale się śrutują; mąka i kaszka zawierają mało otrąb i takowe mniej podlegają kruszeniu. Ogrzewanie pszenicy, doprowadzone nawet do 30° Celsjusza nie szkodzi jej, przeciwnie powoduje większą wydajność i lepszy wypiek. Doświadczenia te były dokonywane tylko z pszenicą północno-amerykańską i rosyjską, jako odznaczającą się twardością swej budowy i szklistą powłoką.

Sposób ten nie był szeroko stosowany w Europie, a zdaje nam się, że zupełnie nie praktykowano go w Polsce. Przed wojną b. Kongresówka otrzymywała w dużej ilości mąkę z Rosji w gatunkach najlepszych, o jakość produktu rodzimego nie dość dbano ze względu na silną konkurencję mąki rosyjskiej, a następnie z braku sił wyszkolonych z pośród młynarzy i rolników, znających się na gatunkach zboża. **Rolnicy,** jako wytwórcy surowego ziarna, oceniają wartość pewnych, typowych odmian zboża **podług ich zdolności do uprawy w stosunku do kosztów** tej ostatniej i obfitości plonu.

Piekarzom, jako odbiorcom mąki, **chodzi o jej zdatność do wypieku, wydajność i przymioty pieczywa.**

Młynarze wreszcie, jako pośredniczący pomiędzy wytwórcami surowego ziarna (rolnikami) i gotowego pieczywa (piekarzom), **muszą uwzględniać częściowo obustronne wymagania,** dołączając do tego ocenę podług zdatności ziarna do mielenia, kosztów produkcji i wydajności mlewa. Widzimy komplikacje pojęć o wartości i jakości ziarna. Toteż dotąd, dopóki nie zostaną zaprowadzone w tym kierunku systematyczne i umiejętne badania i doświadczenia, nie może przyjść do racjonalnej oceny rzeczywistej wartości typowych odmian pszenicy. Oprócz tego, do utworzenia pożądanej harmonji w handlu tym zbożem i mąką potrzeba, ażeby usiłowania rolników nie były skierowywane przeważnie tylko ku podniesieniu obfitości plonu, bez zwracania uwagi na poprawę własności jakościowych samego ziarna; również młynarze i piekarze nie powinni starać się wyłącznie o zwiększenie wydajności mąki i pieczywa, nie bacząc na ochronę naturalnych przymiotów ziarna i mąki podczas procesów mielenia i pieczenia.

Należałoby zbadać naukowo, który z gatunków pszenicy obecnie produkowanych w Polsce najbardziej zbliżony jest budową i składem wewnętrznym do pszenicy amer. i rosyjskiej; i jako taki nadawałby się najbardziej do zwilżania.

Wspólna praca, podjęta w umiejętny sposób w celu wykrycia rzeczywistej zdatności ziarna do uprawy, mielenia i wypieku, łącznie z należytem ustosunkowaniem kosztów każdej odnośnej produkcji, umożliwi nam doprowadzić produkcję pszenicy i jej przerobu do stanu wyjątkowego, poszukiwanego tak skwapliwie przez konsumentów. Uniknie się wtedy konieczności sprowadzania mąki zagranicznej, jako bezwzględnie lepszej.

F. L.

SKUTKI KRYZYSU W MŁYNARSTWIE.

Skutkiem ciężkiego kryzysu, jakie młynarstwo przechodzi, zamknięto młyn Sz. Grynwalda w Nieświeżu.

Młyn parowy „Praga", będący od roku własnością p. M. Rubinsteina znalazł się w ciężkiej sytuacji finansowej na skutek dość znacznego obdłużenia. W celu uniknięcia upadłości, p. Rubinstein wystąpił na drogę sądową o zarządzenie nadzoru. Wydział handlowy Sądu Okręgowego ustanowił nadzór nad przedsiębiorstwem do 1 marca 1926 r. Nadzorcami mianowano b. sędziego handlowego p. Suchodolskiego, wiceprezesa Zw. Mł. Pol. i adwokata p. Bilińskiego, którzy obowiązani są do składania Sądowi miesięcznych sprawozdań z przebiegu spraw i celowości utrzymania nadzoru.

Od Wydawnictwa.

Z dniem 1 stycznia 1926 r. Urzędy Pocztowe rozpoczęły przyjmowanie prenumeraty na czasopismo nasze „Młynarz Polski".

Ażeby uniknąć wszelkich nieporozumień lub wysyłki podwójnych egzemplarzy prosimy Szanownych Prenumeratorów o zawiadomienie nas, czy prenumerować będą „Młynarza Polskiego" w administracji, czy też za pośrednictwem miejscowego Urzędu Pocztowego.

W związku z wprowadzeniem nowych czynności w Urzędach pocztowych mogą wyniknąć pewne niedokładności, a zatem prosimy Szanow. Prenumeratorów, którzy będą prenumerowali w administracji o wczesne nadsyłanie przedpłaty na kwartał pierwszy 1926 r. przez P. K. O. konto Nr. 1615, co umożliwi nam regularną wysyłkę pisma.

Dla porządku przypominamy WP. Prenumeratorom, że stosownie do obowiązujących u nas postanowień abonamenty prenumeraty mogą być wymawiane jedynie piśmiennie, przyczem przynajmniej na miesiąc przed upływem abonamentu. W przeciwnym razie abonament przedłuża się automatycznie na następny okres.

Administracja

Rynek zbożowy.

	2/I	11/I	15/I	UWAGI
Warszawa				
pszenica	39.—	38.36	—.—	cena stacja załadowcza
żyto	25.—	22.50	21.—	" " "
mąka żytnia krajowa 50%	46.5	46.—	42.50	*) loco Warszawa
otręby żytnie	17.50	15.75	14.50	
jęczmień (browarny)	26.50	25.—	23.50	franko stacja załadowcza
owies	23.—	24.50	23.—	" " "
Poznań				
pszenica	41.50	38.—	32.—34.—	loco Poznań
żyto	24.—	21.50	18.—19.—	" "
jęczmień	23.50	22.50	22.—	" "
owies	21.50	20.—	21.—	" "
mąka żytnia 65% z workami	41.—	40.—	—.—	" "
otręby żytnie	17.—	15.70	13.—	" "

*) Ceny podane za 100 kg.

Rynek pieniężny od 2/I—15/I 1926 r.

	2/I	5/I	8/I	11/II	15/I
Dolary Stanów Zjednoczonych	9.82	9.20	8.60	8.10	7.15
Funty angielskie	47.60	45.20	44.60	39.30	34.60
Franki szwajcarskie (za 100 fr.)	180.40	175.—	168.—	155.—	137.—
Franki francuskie "	39.30	37.50	32.—	31.—	26.50
Korony czeskie (za 100 koron)	29.10	—.—	—.—	24.—	—.—

Spieszcie z wpłacaniem składek!

Roczna składka członkowska zgodnie z uchwałą Walnego Zebrania Delegatów Zw. Mł. Pol. dn. 15 czerwca 1925 r. wynosi:

Od wiatraków i młynów jednozłożeniowych . . . . . . po 2 zł. 50 gr.
" o 2-ch i więcej złożeniach . . . . po 2 zł. 50 gr. od złożenia
Od młynów o 2-ch i 3-ch złożeniach . . . . po 5 zł. — gr. "
" o 4-ch i 5-ciu złożeniach . . . . po 8 zł. — gr. "
" o 6-ciu i więcej złożeniach . . . . po 10 zł. — gr.

Za złożenie liczy się pojedyńczy postaw walcowy (podwójne postawy walcowe oblicza się w stosunku 2-ch złożeń), **jedna para kamieni, perlak i jagielnik.**

Majstrowie, kierownicy młynów, monterzy, technicy, czeladnicy płacą rocznie 2 zł. 50 gr.

Wpisowe jednorazowe dla nowych członków wynosi 5 złotych.

Należności można przesyłać na nasze konto w P. K. Nr. 1615.

Kto nie opłacił jeszcze składki lub nie poczynił dopłat za 1925 r. niech śpieszy z dopełnieniem tego obowiązku.

Składki członkowskie są poważnie zmniejszone, a więc z uregulowaniem nie należy się ociągać.

Książki i Czasopisma.

ZBIÓR TRAKTATÓW HANDLOWYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

Wyższa Szkoła Handlowa w Warszawie wydaje „Zbiór Traktatów Handlowych Rzeczypospolitej Polskiej".

Wydawnictwo tak pomyślane ma cel zarówno praktyczny, jak i dydaktyczno - naukowy: pragnie zebrać w jedną całość, a tem samem szerzej udostępnić teksty obowiązujących Konwecyj handlowych, zawartych przez Polskę z innemi państwami.

Konwencje podano w porządku chronologicznym, biorąc za punkt wyjścia datę podpisania danej Konwencji.

W pierwszej części tomu I-go „Zbiorów" pomieszczone zostały Konwencje: z Rumunją, Francją, Włochami, Szwecją, Austrją.

Druga część tomu I-go, której druk już się rozpoczął obejmuje z kolei następne Konwencje, które zostały ratyfikowane już po wydrukowaniu części pierwszej, a mianowicie: z Królestwem Serbów, Kroatów i Słoweńców, Japonją, Belgją, Ks. Luksemburskiem, Turcją i Finlandją.

Cały tom I-szy obliczony na 25 arkuszy druku, zamknie dokładny indeks rzeczowy, który umożliwi należyte korzystanie z całości.

ROLNIK EKONOMISTA.

Wyszedł z druku pierwszy zeszyt okazowy organu Związku Polskich Organizacyj Rolniczych p. t. „Rolnik Ekonomista", poświęcony zagadnieniom rolniczo - gospodarczym. Począwszy od Nowego Roku pismo to wychodzić będzie perjodycznie 1-go i 15-go każdego miesiąca. Zeszyt okazowy zawiera artykuły: p.p. Kazimierza Fudakowskiego („Słowo wstępne"), senatora Jana Steckiego („Podatek majątkowy"), i posła Jerzego Gościckiego („Rewizja taryfy celnej"), pozatem szereg komunikatów i sprawozdań Związku Polskich Organizacyj Rolniczych i bogaty dział kronikarski z dziedziny finansów, kredytu, podatków, spółdzielczości, ustawodawstwa, polityki handlowej, przemysłu rolnego i statystyki.

„ZAGRODA WZOROWA".

Zeszyt gwiazdkowy tego dwutygodnika rolniczego, który w ciągu swej jednorocznej działalności zdołał już tak wielu pozyskać sobie przyjaciół wśród naszych rolników, jest nowym dowodem bezinteresownej ofiary ze strony wydawców, jak i umiejętności zawodowej redakcji. Pierwsi troskę o formę zewnętrzną wydawnictwa, zwłaszcza zaopatrzenie go w interesujące rolnika ilustracje posuwają daleko poza granice własnego interesu, druga umiejętnym doborem treści czysto gospodarczej, z wykluczeniem jakiejkolwiek polityki, czy partyjności, stara się uczynić to pismo prawdziwym poradnikiem drobnego rolnika, w którymby zatem mógł zawsze znaleść pomoc we wszelkich swych gospodarskich kłopotach. Stąd też czasopismo to zasługuje istotnie, by znalazło się pod każdą strzechą, a wszyscy ci, którzy widzą w rolnictwie treściwą podstawę naszego bytu ekomicznego winni w tem współdziałać.

Adres Administracji: Lwów, Kopernika 20.

OGŁOSZENIE

o sprzedaży majątków państwowych w Województwie Wołyńskiem

We środę 27-go stycznia 1926 roku o godz. 10-ej w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Łucku odbędzie się przetarg poprzedzony konkursem ofert na wymienione niżej objekta państwowe:

Nr. porz.	Nr. Nr. w g Dz. Ust. Nr. 118/24	NAZWA gminy	NAZWA i rodzaj objektu	Przybliżony obszar w ha gruntów objektu	Ilość bud.	POŁOŻENIE I SZCZEGÓŁY OPISU OBJEKTU	Termin umowy dzierżawnej	Cena szacunkowa w złotych	Wadjum w złotych	Wzmianka o hipotece
W pow. Dubieńskim:										
1	3	**Boremel**	**Boremel** grunta osady młyńskiej	1,2600	—	8 km. od st. kol. żel. Dębowa Karczma. Poczta i telegraf. w m. Boremel	Umowy niema	2000	200	**Hipoteka nie wywołana**
W pow. Horochowskim:										
2	4	**Świniuchy**	**Świniuchy** grunta osady młyńskiej	15,0540	—	16 km. od st. kol. żel. Wojnica. Poczta i telegraf w Porycku o 12 km.	Umowy niema	4400	440	
3	5	**Świniuchy**	**Tuliczów** grunta osady młyńskiej	5,0000	—	20 km. od st. kol. żel Wojnica. 22 km. od poczty, telegrafu w Horochowie.	Umowy niema	4070	407	
4	6	**Skobełka**	**Oszczów** grunta osady młyńskiej i połowa wartości zabudowań	11,5000	1	9 km. od st. kol. żel. Sienkiewiczówka i 9 km. od Horochowa. Budynek młyński i jedna para kamieni z urządzeniem.	Do 1 lipca 1928 r.	7550	755	
5	41	**Chorów**	**Łokocze** cegielnia i wytwórnia wyrobów betonowych	2,2000	6	8,5 km. od st. kol. żel. Wojnica, 1,5 km. od poczty w Łokaczach. Dom adm., dom dla robot., 2 piece do wypalania, 2 szopy i inwentarz.	Umowy niema	12900	1290	
W pow. Krzemienieckim:										
6	9	**Wierzbowiec**	**Karnaczówka** osada młyńska	6,8000	1	1,5 km. od st. kol. żel. Karnaczówka, 8 km. od poczty w Wyszogródku. Budynek młyński, 2 pary kamieni i 2 koła wodne z urządzeniem.	Do 20 listop. 1929 r.	5280	528	
7	12	**Wierzbowiec**	**Szyły** osada młyńska	0,6000	1	1,5 km. od st. kol. żel. Karnaczówka, 8 km. od poczty w Wyszogródku. Budynek młyński, jedna para kamieni i koło wodne z urządzeniem.	Do 20 listop. 1930 r.	3210	321	
W pow. Łuckim:										
8	38	**Ołyka**	**Czemeryn** grunta po osadzie młyńskiej	7,0000	—	12 km. od st. kol. żel. Ołyka, 6 km. od poczty i telefonu w m. Ołyce. Zabudowania i urządzenia spalone podczas wielkiej wojny.	Nie wydzierżawione	2800	280	
W pow. Zdołbunowskim:										
9	18	**Sijańce**	**Zawizów** osada młyńska	1,3250	3	9 km. od st. kol. żel. Mohylany, 24 km. od poczty i tel. w Ostrogu. Budynek młyński, dom, stajnia, 2 pary kamieni i 2 koła wodne.	Do 5 wrześn. 1930 r.	3600	360	
10	42	**Sijańce**	**Michałkowiecka** cegielnia, dachówczarnia i wytw. wyrobów beton.	3,3000	9	7 km. od st. kol. żel. Mohylany, 20 km. od poczty i tel. w Ostrogu. Dom mieszkalny, magazyn, loch murowany, piec do wypalania, 5 szop. maszyny i inewentarz.	Nie wydzierżawione	24141	2415	

Na podstawie Instrukcji Ministra Skarbu wydanej w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa i D. P. i Ministrem Robót Publicznych z dnia 1 kwietnia 1925 r. o sprzedaży nieruchomości państwowych („Monitor Polski" z 1925 r. Nr. 190, poz. 837), oraz pism Ministerstwa Rolnictwa i D. P. w powyższej sprawie Nr. 7978 M. P. z dnia 10-go października i Nr. 8196 M. P. z dnia 26 października 1925 r. **Urząd Wojewódzki Wołyński podaje** następujące wyjaśnienie, dotyczące sposobu przeprowadzenia przetargu i **warunki dla reflektantów:**

I. Reflektujący na nabycie któregokolwiek z wymienionych wyżej objektów państwowych winni złożyć w Urzędzie Wojewódzkim Wołyńskim w Łucku do **18 stycznia 1926 roku** własnoręcznie podpisaną ofertę na nabycie upatrzonego przez nich objektu.

II. Oferty winne być złożone w **zapieczętowanych kopertach** z napisem: **„Oferta na kupno...** (wymienić nazwę objektu)" z zachowaniem przepisów Ustawy Stemplowej (2 złote od podania i 40 groszy od każdego załącznika).

III. Oferty, oddzielnie na każdy poszczególny objekt, winny zawierać: 1) imię, nazwisko, oraz rodzaj zajęcia i dokładne wskazanie miejsca zamieszkania oferenta, a w razie oferty zbiorowej należy załączyć akt odpowiedzialności solidarnej uczestników; 2) Ofiarowaną przez referenta cenę kupna, wyrażoną słowami; 3) Oświadczenie pisemne że ofertant zna objekt, o który się ubiega, zapoznał się z warunkami przetargu i sprzedaży i nie będzie kwestjonował możności aktu przetargowego z powodu omyłki, błędu, lub innych powodów; 4) Załączony kwit Kasy Skarbowej na złożone wadjum „do depozytu Pana Wojewody Wołyńskiego" w wyskości podanej w ogłoszeniu; 5) Miarodajne informacje o posiadanych środkach do nabycia upatrzonego objektu.

IV. **Z udziału w przetargu wyłącza się:** 1) Osoby, nie posiadające obywatelstwa polskiego; 2) Osoby niezdolne do działań prawnych i nie mające prawa piastowania urzędów publicznych; 3) Osoby, biorące udział w Komisji Przetargowej lub ich krewni do 3-go stopnia w linji wstępnej i zstępnej; 4) Osoby, związane z członkami Komisji Przetargowej, stosunkiem z powodu przysposobienia, opieki lub wzajemnego zadządzania interesami.

Bliższych szczegółów zasięgnąć można w Wydziale Rolnictwa i Weterynarji Urzędu Wojewódzkiego Wołyńskiego w Łucku.

Wojewoda (—) DĘBSKI m. p.

Wydawca: Związek Młynarzy Polskich (Stanisław Pytlewski) **Redaktor:** MARJAN RUTKOWSKI.